

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH  
I ETNICZNYCH**  
**(NR 60)**  
z dnia 12 grudnia 2013 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 60)

12 grudnia 2013 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirona Sycza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- wnioski i postulaty przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszone w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 15-16 października 2013 r. na terenie województwa podlaskiego;
- projekt planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2014 r.;
- projekty dezyderatów w sprawach sytuacji mniejszości białoruskiej w Polsce i podziału okręgów wyborczych w wyborach do sejmików wojewódzkich.

W posiedzeniu udział wzięli: **Józef Różański** dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Grażyna Płoszajska** radca ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Maria Kobierska** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli oraz stały doradca Komisji dr **Lech Nijakowski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Beata Machul-Telus** i **Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Witam serdecznie posłów przybyłych na posiedzenie Komisji. Witam serdecznie gości, którzy przybyli na nasze posiedzenie. W dniu dzisiejszym Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji reprezentują panowie dyrektorzy Józef Różański i Andrzej Marciniak, których serdecznie witam. Witam serdecznie jak zwykle obecną panią Grażynę Płoszajską, która reprezentuje całe Ministerstwo Edukacji Narodowej. Witam serdecznie również panią Marię Kobierską z Najwyższej Izby Kontroli, która jest prawie stałym gościem na naszych posiedzeniach, a to oznacza, że już nie gość, tylko prawie jak współgospodarz. Dziękuję państwu za przybycie.

Tematem dzisiejszego posiedzenia są następujące punkty. Punkt pierwszy – rozpatrzenie wniosków i postulatów przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszonych w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 15-16 października br. na terenie województwa podlaskiego. Punkt drugi – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2014 r. Drodzy państwo, proponuję, żebyśmy na tym posiedzeniu w punkcie trzecim umieścili rozpatrzenie projektów dezyderatów nr 5 i 6, które tak w rzeczywistości związane są z punktem pierwszym, czyli tak naprawdę są już pewną konsekwencją wniosków i postulatów przedstawicieli mniejszości narodowych po wyjazdowym posiedzeniu Komisji. Jeśli nie ma sprzeciwu, uznaję, że porządek dzienny przyjęliśmy.

Wobec tego przystępujemy do realizacji punktu pierwszego – rozpatrzenia wniosków i postulatów przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszonych w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 15-16 października br. na terenie województwa podlaskiego. Szanowni państwo, przedstawię, a w zasadzie przypomnę, bo pamiętamy pobyt tam, jakie mniejszości jakie postulaty zgłaszały i jaka jest propozycja ze strony prezydium w kwestii rozwiązania tych oto problemów. Przy czym w dniu dzisiejszym mamy też rozpatrzenie dwóch projektów dezyderatów w tej sprawie.

Jeśli chodzi o mniejszość litewską, Litwini na Podlasiu mają duży problem związany z zamykaniem szkół z litewskim językiem nauczania. Główny powód to, oczywiście, demografia. Zbyt małe są fundusze na utrzymanie szkół. Tu ukłon w stronę MEN.

Droży państwo, podobne problemy w rzeczywistości już próbowaliśmy rozwiązywać w poprzednim roku, uznając, że jedynym rozwiązaniem jest podwyższenie subwencji, czyli tak naprawdę wagi P11, o ile sobie dobrze przypominam, która dotyczy w tym przypadku szkół z ojczystym językiem nauczania i szkół dwujęzycznych. Uznaliśmy, że w całej Polsce to nie są duże kwoty. Regulując pewne zmiany w wadze P9 i P10, absolutnie nie nadwyrężamy budżetu dotyczącego subwencji. W tym roku udało się już przekonać ministerstwo, że to dobry pomysł, żeby zwiększyć o 0,2. Postulowaliśmy, aby od nowego roku było kolejne zwiększenie o 0,2. Pani Grażyna na pewno potwierdzi, że taka propozycja jest i to chyba już zaakceptowana, tak? Natomiast generalnie uznaliśmy, że jeśli subwencję w wadze P11 zwiększy się w którymś roku – powiedzmy, że następnym – do plus 0,8, ogólnie ujmując, to może to w jakiś sposób rozwiązać problemy, które istnieją w tym szkolnictwie, w szkołach dwujęzycznych i z ojczystym językiem nauczania danej mniejszości, wyrównując problem demografii, który po prostu jest. Z państwa akceptacją zwrócimy się do MEN, aby te dążenia były widoczne w kolejnych latach. W tej sytuacji bardzo bym prosił w tej chwili panią Grażynę Płoszajską, żeby przynajmniej w części odniosła się do takiego pomysłu. Pani Grażyno, proszę uprzejmie.

**Radca ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej Grażyna Płoszajska:**

Witam serdecznie wszystkich państwa. Rzeczywiście, jest to problem, ponieważ populacja litewska w ogóle jest niewielka, a zjawisko demograficzne, jakim jest niż demograficzny, powoduje, że liczba uczniów z roku na rok maleje. Przez wiele lat próbowaliśmy uchronić te małe litewskie szkoły, liczące – dosłownie – kilku, kilkunastu uczniów, bo to były klasy łączone i czasami taka szkoła w sumie liczyła 9-10 uczniów. Próbowaliśmy chronić je przez wiele lat w ramach monitorowania zaleceń „Strategii rozwoju oświaty mniejszości litewskiej w Polsce”. Udało się utrzymać te szkoły do czasu zorganizowania czy utworzenia centrum oświatowego w Sejnach. Ten problem dotyczył gminy Sejny.

Natomiast w gminie Puńsk zdecydowali radni, a zwrócę uwagę, że wśród radnych zdecydowana większość to są osoby pochodzenia litewskiego. Od dawna próbowali, myśląc racjonalnie, zmienić sieć szkolną. Nie tylko chyba ze względów finansowych, ale również ze względów – można powiedzieć – czysto racjonalnych. Chcieli zmienić sytuację w ten sposób, żeby dzieci z tych małych szkół, w których uczyły się w klasach łączonych, przenieść do szkół lepiej wyposażonych, w których mogłyby się uczyć w swoich klasach, zgodnych z wiekiem. Ta decyzja wśród radnych gminy Puńsk dojrzewała przez wiele lat. Ze strony administracji rządowej były próby przekonywania do odstąpienia od tej decyzji, właśnie m.in. poprzez wprowadzenie tych mechanizmów zmiany finansowania, przez wprowadzanie kolejnych wag, które pozwalały na uzyskanie zwiększonych środków w ramach części oświatowej subwencji ogólnej. W tym roku jednak decyzja już zapadła. Zwracam uwagę, że to jest autonomiczna decyzja władz samorządowych. Rada Gminy Puńsk zdecydowała się na to, by zlikwidować część tych szkół. Zostawiła szkołę najlepiej wyposażoną – tę, która ma najlepsze warunki nauczania i warunki lokalowe.

Natomiast, co jest ważne, dzieci ze zlikwidowanych szkół są w tej chwili w innych szkołach, właściwie głównie w Zespole Szkół Ogólnokształcących z Litewskim Językiem Nauczania w Puńsku. Mają zapewnioną możliwość nauczania w języku litewskim, czyli ta decyzja władz samorządowych nie spowodowała przerwy w nauczaniu w języku litewskim. Natomiast jest to autonomiczna decyzja władz samorządu terytorialnego, na który my możemy mieć wpływ tylko poprzez pewne mechanizmy finansowania, ale – jak widać – nie do końca one przekonały radnych, jeśli chodzi o decyzje dotyczące sieci szkolnej.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Pani Grażyno, a rozporządzenie w sprawie zwiększenia wagi P11 już jest podpisane? Od stycznia rzekomo miałyby obowiązywać.

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Ono zwykle jest podpisywane w ostatnich dniach grudnia, tak około 22 grudnia. Przypuszczam, że w tej chwili jest już złożone. W związku ze zmianami personalnymi w resorcie coś się mogło troszeczkę opóźnić, ale już nowa pani minister...

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Czyli ta waga wzrasta do plus 0,4, tak?

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Tak. Wydawałoby się, że to powinno – można powiedzieć – zaspokoić potrzeby finansowe czy załatać te dziury finansowe, niedostatki finansowe w budżecie gminy Puńsk.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, problemem, który Litwini zgłaszali, był też problem związany z emigracją do dużych miast i utratą tożsamości. Tu, niestety, trudno jest nam cokolwiek w tej sprawie uczynić. Chyba, żeby tamtejsze miejscowości stawały się większymi, ale tak, niestety, nie jest.

Zresztą w ogóle, wracając do problemu generalnego, czyli szkół, pragnę zwrócić uwagę, że tak naprawdę wszystkie szkoły wszystkich mniejszości raczej znajdują się na obrzeżach Rzeczypospolitej i są to nieduże miejscowości. Z tego też względu problem szkolnictwa dotyczy praktycznie prawie że wszystkich mniejszości w Polsce.

Litwini zgłaszali też problem pomnikowy na cmentarzu w Berżnikach. Natomiast w związku z tym, że jest to tak w rzeczywistości cmentarz parafialny, zdecydowaliśmy, że w tej sprawie możemy jedynie zwrócić się do biskupa z pismem o rozważenie możliwości rozwiązania tego problemu. Tym bardziej, że te pomniki, oczywiście, już stoją.

Mniejszość białoruska zgłaszała następujący problem – niedostateczna liczba najnowszych podręczników dostosowanych do nowej podstawy programowej. Drodzy państwo, to już na miejscu, ale też i tutaj, rozmawialiśmy z panią Grażyną i z innymi osobami z MEN, że w tej chwili właśnie opracowywana jest strategia, a w zasadzie kończy się opracowywanie strategii szkolnictwa białoruskiego w Polsce. Wówczas ten problem będzie dotknięty i być może rozwiązany. Wobec tego prezydium proponuje Komisji, aby na tym etapie tego problemu nie rozstrzygać. Jest on w trakcie, że tak powiem. Zaraz najwyżej możemy się dowiedzieć, kiedy mogą być zakończone prace dotyczące „Strategii rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej w Polsce”. Pani Grażyno, jeśli ma pani taką wiedzę, proszę.

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz. Wczoraj w Białymstoku odbyło się kolejne i chyba – w tej chwili można powiedzieć – ostatnie posiedzenie wyłonionej ze środowiska białoruskiego grupy roboczej, która pracowała nad tekstem Były przyjęte końcowe ustalenia. Być może będą jeszcze drobne zmiany czy uwagi redakcyjne. Pracujemy już w tej chwili, wymieniając się uwagami za pomocą poczty elektronicznej. Mamy nadzieję, że ta końcowa wersja strategii będzie przedłożona w szerszym gronie, w skład którego wchodzi przedstawiciele organizacji mniejszości białoruskiej, jak również nauczyciele, dyrektorzy szkół i samorządowcy z tych terenów, gdzie znajdują się szkoły z językiem białoruskim. Można więc powiedzieć, że dokument jest już w fazie końcowej.

Natomiast, na co chciałam zwrócić uwagę, środowisko mniejszości białoruskiej przy okazji toczących się prac nad tym dokumentem – można powiedzieć – bardzo się uaktywniło, również w zakresie dotyczącym podręczników do nauki języka białoruskiego, własnej historii, kultury i geografii. Wczoraj zostały już zapowiedziane kolejne pozycje, które znajdują się w planie wydawniczym na 2014 r. W tym roku zostały wydane pozycje dla najmłodszych roczników, dla najmłodszych uczniów. Można powiedzieć, że prace rozpoczęły się i idą bardzo sprawnie. Jest bardzo dobra współpraca z autorami, z wydawnictwem. Mamy nadzieję, że pewną rolę odegra też monitorowanie strategii. Są w niej zapisy dotyczące wypełnienia całej bazy dydaktycznej, czyli podręczniki, poradniki metodyczne, pomoce dydaktyczne itd., również w wersji elektronicznej, zamieszczane na platformie Scholaris. Mamy nadzieję, że podręczniki będą sukcesywnie wydawane i doczekamy się niedługo takiej sytuacji, że nie będzie tutaj specjalnych potrzeb. Nato-

miast cieszymy się z tej współpracy, która nawiązała się przy okazji prac nad „Strategią rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej w Polsce”. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję uprzejmie. Problemem białoruskim jest emigracja mniejszości białoruskiej z terenu Podlasia i utrata jej tożsamości, jak też problem związany z powiększeniem terenów rezerwatów Puszczy Białowieskiej. Drodzy państwo, te problemy już przewijały się w trakcie prac naszej Komisji. W tej sprawie właśnie przygotowaliśmy projekty dezyderatów, które państwo otrzymali. Pozwolą państwo, że do tego problemu wrócimy podczas przedstawiania dezyderatów w ostatniej części posiedzenia Komisji.

Mniejszość romska uskarża się na brak udziału władz państwowych i samorządowych w wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez środowiska mniejszościowe. Oczywiście, dotyczy to województwa podlaskiego. W tej sprawie prezydium zdecydowało, że zwróci się z pismem do władz rządowych i samorządowych województwa podlaskiego z prośbą o uwzględnienie tego postulatu. Szczególnie chodzi tutaj o Romów. Otóż chcą oni mieć świadomość, że administracja publiczna, zarówno państwowa, jak i samorządowa, swoją obecnością – choć nie tylko, bo wspiera ich też i finansowo – popiera te środowiska. Takie pismo przed świętami będzie wysłane do przedstawicieli władz rządowych i samorządowych.

Mniejszość rosyjska z kolei zwraca uwagę na problem budowania wizerunku mniejszości w mediach publicznych i likwidacji programu mniejszości rosyjskiej w mediach. Rzeczywiście, szanowni państwo, jest to dla nas dosyć niezrozumiała sytuacja, żeby program „Rosyjski Ekspres” praktycznie był finansowany przez ambasadę Federacji Rosyjskiej, a nie tak, jak w przypadku innych mniejszości. Stąd też prezydium proponuje, aby zwrócić się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w celu rozwiązania tego problemu. W naszej ocenie, finansowanie przez ambasadę Federacji Rosyjskiej jest to rzecz nienaturalna.

Szanowni państwo, mniejszość tatarska zwraca uwagę na to, że nie rozstrzygnięto problemu uboju rytualnego. Wszyscy na to zwracali uwagę. Jedyne, co w tej sprawie możemy zrobić, bo praktycznie została podjęta ustawa w tej sprawie, to zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego, aby jak najszybciej rozstrzygnął ten problem. Jak państwo pamiętają, o tym już Tatarów zapewnialiśmy podczas posiedzenia Komisji.

Tatarzy zwracali też uwagę na problem wyboru przewodniczącego Muzułmańskiego Związku Religijnego. Związany z tym jest problem finansowania budowy Centrum Kultury Muzułmańskiej w Kruszynianach. Na ten cel w regionalnym programie operacyjnym zostało przeznaczonych chyba 50% środków. Już nie pamiętam, jaka to kwota, ale w milionach. Muzułmanie nie mogą znaleźć swojego wkładu własnego. W tej sprawie i w kwestii – jak mówiłem wcześniej – wyboru przewodniczącego MZR zwróciliśmy się do MAiC, aby zaproponowano nam rozwiązanie tej kwestii. Odpowiedź jest taka, że w najbliższym czasie MAiC zorganizuje spotkanie z przedstawicielami MZR w celu rozwiązania, a przynajmniej poszukania rozwiązań w tej sprawie, bo okazuje się ona dosyć trudna. Zapytam pana dyrektora Różańskiego, czy potwierdza tę informację, czy być może w ostatnich dniach coś się zmieniło. Proszę uprzejmie, panie dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Józef Różański:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jak pan przewodniczący pamięta doskonale, w tym roku rozmawialiśmy ze stronami konfliktu, z muftim Miśkiewiczem i z panem przewodniczącym Aleksandrowiczem. Oczywiście, rozmowy odbyły się w MAiC ze wszystkimi stronami tego konfliktu. Usiłujemy ich nakłonić, żeby po prostu rozmawiali, prowadzili dialog, w pewnym sensie rozwiązywali problemy. Ostatnimi czasy, oczywiście, kolejne pismo przewodniczącego komisji rewizyjnej pana Koryckiego wpłynęło do ministra Trzaskowskiego. Minister Trzaskowski zadecydował, że mam się spotkać z osobami wymienionymi w piśmie i w dalszym ciągu prowadzić negocjacje w tym zakresie, żeby konflikt ewentualnie złagodzić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję uprzejmie, panie dyrektorze. Zastanawiam się, bo przedstawiciele muzułmanów zwracali uwagę na to, że tak naprawdę funkcjonują na podstawie ustawy z 1936 r. W tej ustawie m.in. stwierdzone jest, że siedzibą związku jest Wilno. Czy nie jest już czas najwyższy, żeby podjąć poważne rozmowy, aby tę ustawę zdecydowanie zmienić? Wiem, że próby takie były. Ustawa absolutnie nie pasuje do rzeczywistości. Czy pan dyrektor mógłby w tej sprawie też się wypowiedzieć?

**Dyrektor departamentu MAiC Józef Różański:**

Oczywiście, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jak pan przewodniczący wspomniał przed chwilą, kwestie regulacji stosunków między państwem a MZR reguluje ustawa z 1936 r. Pewne prace nad w ogóle nową ustawą już podjęliśmy. Spotkań z MZR odbyło się sześć. Ponieważ pojawił się problem, czyli konflikt wewnątrz tego związku, prace zostały przerwane. Ostatnimi czasy mufti sygnalizował, że mieliśmy się spotkać w grudniu br. Zostało to spotkanie przełożone na połowę stycznia 2014 r. Jesteśmy w stanie to kontynuować i pracować nad nową ustawą. Jesteśmy zwolennikami rozwiązań nowych w zakresie tej ustawy, archaicznej w pewnym sensie, jak pan przewodniczący wspomniał. Pewne zapisy są w ogóle nieadekwatne do aktualnej sytuacji, z powodów historycznych, politycznych itd. Jak powiedziałem, strona rządowa jest otwarta. Szereg spotkań już odbyliśmy, natomiast w tym momencie mamy nadzieję, że ten konflikt się w pewnym sensie przełamie i po stronie MZR będą przedstawiciele do dalszych negocjacji.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję, panie dyrektorze. Szanowni państwo, teraz problem mniejszości żydowskiej. W zasadzie organizacje żydowskie zwracały uwagę na to, że – poza problemami lokalowymi – powstał bardzo poważny problem, dotyczący dofinansowania organizacji Festiwalu Kultury Żydowskiej „Zachor – Kolor i Dźwięk” w Białymstoku. Chodzi o Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael. W tej sprawie tyle mogliśmy uczynić, że zwróciliśmy się z prośbą do MAiC, aby podczas rozpatrywania wniosków uwzględniło to, że ten ważny festiwal w ostatnich latach nie otrzymywał żadnego wsparcia. Otrzymaliśmy zapewnienie, że komisja pracująca nad rozpatrzeniem tych wniosków uwzględniła wstępnie nasze prośby. W najbliższym czasie możemy spodziewać się decyzji, że i ten festiwal otrzyma ze strony MAiC wsparcie finansowe. Aczkolwiek zdajemy sobie sprawę, że organizacje żydowskie szczególnie zwracają się do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Z tego, co widzieliśmy wcześniej, tam otrzymują największe wsparcie finansowe. Jednak, jak zrozumiałem, ten festiwal ma wielką szansę otrzymać również wsparcie ze strony MAiC. Rozumiem, że pan dyrektor potwierdza, że jest szansa, żeby tak się stało.

**Dyrektor departamentu MAiC Józef Różański:**

Tak, panie przewodniczący. Szanowni państwo, postaramy się zrobić wszystko. Jak pan doskonale wie, w komisji rozpatrującej wnioski jest trzech przedstawicieli ekspertów ze strony mniejszościowej i trzech przedstawicieli administracji rządowej. Mamy równe szanse – jesteśmy w parytecie. Postaramy się – że tak powiem – w pewnym sensie pomóc mniejszości żydowskiej w zorganizowaniu tego festiwalu.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Drodzy państwo, otwieram dyskusję na ten temat, uznając, że jeśli państwo zgadzają się z tymi postulatami i z tym, co już od tamtego czasu udało nam się uczynić, to proszę bardzo zawrzeć to w dyskusji.

Jeśli nie będzie sprzeciwu, to uznam, że państwo akceptują nasze propozycje rozwiązywania problemów. Proszę uprzejmie. Dziękuję bardzo. Wobec tego zrozumiałem, że jest akceptacja. Będziemy państwa na bieżąco informować o rezultatach naszych rozmów czy też działań, które przyjęliśmy.

No, nie do końca zamykając temat, bo są jeszcze dezyderaty, jeszcze raz chcę podziękować wszystkim, a szczególnie panu Adamowi za pomoc w zorganizowaniu tego wyjazdowego posiedzenia. Adamie, dziękuję ci bardzo.

Szanowni państwo, przystępujemy do kolejnego punktu – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2014 r. Otrzymali państwo propozycję tego planu. To nie oznacza, że ten plan w trakcie półroczu nie może być uzupełniany. Natomiast są to podstawowe propozycje na kolejne sześć miesięcy od 1 stycznia do 30 czerwca. Czy są uwagi do tej propozycji? Proszę uprzejmie, pani Teresa.

**Posel Teresa Hoppe (PO):**

Tak, oczywiście. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o ten plan pracy, to mam dwie uwagi. Pierwsza dotyczy informacji ministra nauki i szkolnictwa wyższego na temat stworzenia etnofilologii mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego. Bardzo dobrze, że ten temat się znalazł w planie naszej pracy, ale uważam, że on powinien być nieco wcześniej. Nie w czerwcu, tylko wcześniej, bo prawdopodobnie ta informacja i ta nasza debata zakończą się opracowaniem dezyderatu. Chodziłoby mi o to, żeby uniwersytety i kandydaci na etnofilologię mieli już jasną sprawę. W chwili rekrutacji, naboru, żeby już było wiadomo.

Jeżeli nie zmienimy tutaj akurat zasad, to przecież my nigdy z tą etnofilologią nie ruszymy. Mielśmy na Uniwersytecie Gdańskim 16 kandydatów – moim zdaniem, to było bardzo dużo – na etnofilologię kaszubską, a nie mogliśmy jej otworzyć, bo potrzeba było 25 kandydatów. Tu naprawdę trzeba coś zmienić, bo inaczej nauczycieli języka kaszubskiego w ogóle nie wykształcimy. Pewnie ta sama sytuacja dotyczy też Łemków.

Moja prośba jest tego rodzaju, żeby ten temat przełożyć na kwiecień czy nawet na marzec. Wtedy będziemy mieli już jasną sytuację w czasie naboru na nowy rok akademicki. To jest jedna uwaga.

I druga prośba innego rodzaju, bo tego nie ma w ogóle w planie naszej pracy na pierwsze półrocze. Chodziłoby o opracowanie strategii rozwoju języka kaszubskiego i informację na temat nauczania języka kaszubskiego. Bardzo by się to nam przydało. Wiem, że takie strategie są opracowane w odniesieniu do innych języków. W odniesieniu do języka kaszubskiego byłoby to też bardzo potrzebne.

Jeżeli się nie zmieści w pierwszej połowie roku, to można to akurat na drugą część roku przełożyć. Natomiast chciałabym, żeby tego tematu nie pomijać, bo on się okazuje bardzo potrzebny. Zresztą miałam zgłoszenie prezesa Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, żeby poprosić o umieszczenie takiego tematu w planie pracy naszej Komisji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Zrozumiałem. Jeśli chodzi o pierwszy punkt, moglibyśmy to przełożyć, ale może niekoniecznie na kwiecień, dlatego że to jest chyba miesiąc świąteczny i możemy się nie wyrobić. Może w marcu wobec tego. Jest taka zgoda? Dziękuję bardzo. Wobec tego proszę zapisać, pani sekretarz, że w marcu. Okej, dobrze.

Natomiast w przypadku strategii nie wiem w ogóle, na jakim etapie są prace. Tak naprawdę, moglibyśmy się zapoznać na posiedzeniu Komisji jedynie ze stanem prac, jeśli MEN byłoby gotowe, żeby przedstawić nam informację. W ogóle nie wiem nawet, czy się rozpoczęły te prace. To wówczas nasza rola tutaj chyba nie byłaby zbyt bogata. Byłoby znacznie lepiej, gdyby były już jakieś prace przygotowawcze, jakieś efekty tych prac. Być może w następnym półroczu już to będzie możliwe. Wówczas byłoby nam łatwiej dyskutować nad czymś, bo nasza Komisja nie powinna wypracowywać tej strategii, ale byłoby znakomicie, gdyby się zapoznała z taką strategią. Może pani Grażyna by się odniosła do tego problemu.

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Dziękuję bardzo. Przede wszystkim chciałam zwrócić uwagę, że strategia jest dokumentem, który powstaje w wyniku współpracy dwóch resortów – MEN i MAiC, poprzednio Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Natomiast, biorąc pod uwagę szczupłość kadrową obu resortów, muszę przyznać, że pracujemy sukcesywnie nad kolejnymi strategiami. Mamy już w tej chwili strategię litewską. Mamy oświatę niemiecką i oświatę ukraińską. Mamy nadzieję, że niedługo skończymy dokument dotyczący oświaty białoruskiej. W perspektywie są kolejne – mniejszość słowacka i język kaszubski. Natomiast jest to spory wysiłek organizacyjny i czasowy. Organizacyjny dlatego, że trzeba planować

spotkania z dosyć szerokim gronem, projektować prace nad samym dokumentem, więc proszę pozwolić... Jak już będą zaawansowane prace nad „Strategią rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej w Polsce”, to zaczniemy myśleć w sposób już bardzo realny nad innymi strategiami. Będziemy zastanawiać się, które organizacje, które podmioty czy samorządy terytorialne, kuratoria, ośrodki doskonalenia nauczycieli itd., jakich przedstawicieli, jakie osoby zaprosimy do wstępnych rozmów i nadamy bieg sprawie. Jednak jest to na pewno w naszych wspólnych planach.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pani Teresa.

**Posel Teresa Hoppe (PO):**

Jeżeli chodzi o tę sprawę, to zrozumiałam, czyli po prostu musi to być najpierw opracowane, żeby można było o tym debatować na posiedzeniu Komisji. Tak czy inaczej, bardzo serdecznie polecam to państwa uwadze.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Ryszard Galla.

**Posel Ryszard Galla (niez.):**

Miałbym może w związku z tym taką propozycję, żebyśmy wprowadzili sobie do planu punkt – informacja ministra edukacji narodowej i ministra administracji i cyfryzacji odnośnie do realizacji prac nad strategiami. Mam rozumieć, że część zrobiono, a część jest w trakcie? No, i dodalibyśmy do tego jeszcze plany państwa. To wtedy mielibyśmy jasność, co się dzieje w ogóle w obszarze opracowywania tych strategii edukacji dla mniejszości narodowych. Tylko jest pytanie, czy to możemy zrobić w pierwszym półroczu, czy w drugim. Może lepiej w drugim półroczu.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że uwagi, które zostały zaproponowane, zostały przyjęte przez Komisję.

Jeśli nie będzie sprzeciwu, uznam, że plan pracy na kolejne półrocze został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Przyjęliśmy plan pracy.

Przechodzimy do punktu kolejnego. Drodzy państwo, jest to rozpatrzenie projektów dezyderatów nr 5 i 6. Poproszę pana przewodniczącego Eugeniusza Czykwina, aby zaprezentował nam projekty dezyderatów. Proszę uprzejmie.

**Posel Eugeniusz Czykwini (SLD):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w treści staraliśmy się odnieść do przedstawianych problemów. Głównie do zasadniczego problemu, czyli szybkiej depopulacji obszarów, które są małą ojczyzną mniejszości białoruskiej. Od zawsze Białorusini tam żyli. Druga kwestia dotyczy szybkiej asymilacji i polonizacji tej mniejszości, co wykazują spisy ludności przeprowadzone w latach 2002 i 2011.

Przypomnę tylko, że już kiedyś członkowie Komisji w podobnej kwestii zwracali się z dezyderatem do pana premiera. Chodziło o bolesną i konfliktową kwestię związaną z próbami forsowania przez organizacje ekologiczne poszerzenia granic parku narodowego na cały obszar Puszczy Białowieskiej, bez podjęcia jakichkolwiek – nazwijmy to tak – działań ochronnych, niwelujących negatywne skutki. Jak przedstawialiśmy w tym dezyderacie, szacuje się, że w samym mieście Hajnówka ubyłoby około 700 miejsc pracy, zaś w powiecie około 1 tys. Otrzymaliśmy odpowiedź od ministra środowiska. Myślę, że moglibyśmy zwrócić się – będę to postulował – do ministra, żeby może poinformował Komisję, jak to wyglądało. Zwracaliśmy się w 2012 r. do niego.

Innymi słowy, w treści postulujemy podejmowanie działań, które wynikają też z głosów przedstawicieli mniejszości białoruskiej. Mieliśmy niedawno posiedzenie, na którym wybrzmiewały głosy, które dotyczyły podjęcia przez administrację dialogu z samorządami, rozmów i współpracy, która by zwiększała efektywność podejmowanych działań, zmierzających do zahamowania tych negatywnych procesów. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):**

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, czy są uwagi do dezyderatu nr 5? Nie słyszę. Wobec tego, jeśli nie będzie sprzeciwu, uznaję, że dezyderat przyjęliśmy. Sprzeciwu nie słyszę.

Czy są uwagi do dezyderatu nr 6? Nie słyszę. Wobec tego uznaję, że dezyderat został przyjęty.

Szanowni państwo, na tym kończymy posiedzenie Komisji. Pragnę państwu serdecznie podziękować za aktywność w całym roku kalendarzowym 2013. Generalnie ujmując, Komisja nasza jest dość zgodną komisją i stara się wszelkie problemy rozwiązywać na drodze konsensusu. Bardzo państwu za tę aktywność dziękuję. Dziękuję wszystkim gościom, którzy są dzisiaj, ale też i na poprzednich posiedzeniach Komisji byli. Bardzo dziękuję sekretariatowi Komisji za rzetelność, sumiennność i nawet pogodę pracy przez cały rok. Co roku są państwo coraz lepsi. Aż się boję, co będzie w następnym roku.

Wszystkim wam w imieniu prezydium życzę ciepłych, fajnych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia, wypoczynku, miłości, refleksji, troszkę śniegu, ale nie za dużo, absolutnie żadnych huraganów i optymizmu w następnym roku.

Wszystkim państwu przekażę też informację, że udało nam się wspólnymi siłami uczynić to, że budżet na wsparcie mniejszości nie zmaleje, a nawet dokładnie o parę złotych się zwiększy. Odbiliśmy to, co utraciliśmy. Zyskamy kolejne 3 mln zł, czyli to, co nam tak naprawdę próbowano zabrać. Proszę członków Komisji o wsparcie tej poprawki podczas głosowań. To praktycznie jest już zakończone. Tak jest. To jest ważne. Dziękuję państwu właśnie za to wsparcie, bo to jest dosyć istotne.

Panie dyrektorze, proszę przekazać serdeczne życzenia świąteczne swoim mocodawcom, ale też i pracownikom departamentu. Tak samo proszę drogie panie o przekazanie tych życzeń swoim mocodawcom, aby byli szczodrzy w stosunku do organizacji mniejszości narodowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Sam osobiście, drodzy państwo, dziękuję wszystkim wam za wsparcie dążeń moich współbraci Ukraińców na drodze europejskiej. Jest to niezwykle ważne. Proszę mi wierzyć, że kiedy byłem na Majdanie... Każdy z nas, kto tam był, z pewnością odczuwa serdeczność, ale też i wielkie podziękowanie narodu ukraińskiego za tę solidarność. Solidarność niespotykaną tak naprawdę ze strony żadnego innego narodu, żadnego innego państwa. Wszystkiego dobrego życzę państwu. Wesołych, radosnych świąt Bożego Narodzenia. Dziękuję.